



krótko

Napisz dyktando

RADOM. 18 września o godz. 10 w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się V edycja „Otwartego konkursu o tytuł Radomskiego Mistrza Polskiej Ortografii”. Zgłoszenia należy przesyłać do 15 września. Regulamin dostępny jest na stronach: www.mbpradam.pl.

Zagrają organy

LIPSKO. Kolejny koncert odbędzie się w ramach XXIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Radom-Oronsko. To muzyczne spotkanie zaplanowano na 20 sierpnia, w kościele św. Trójcy, w Lipsku. Na organach zagra Tomasz Kalisz, zaśpiewa Katarzyna Kalisz, sopranistka.

Święto Żelaza i Stali w Chlewiskach

Zasnął przed wielu laty

Po aresztowaniu dyrektora huty w 1940 r., wielki piec razem z wsadem, został wygaszony.

To było celowe działanie, żeby Niemcy nie eksploatowali i nie wywozili rudy z tego terenu.



O dymarce opowiadał i ogień podtrzymywał w jej wnętrzu Wojciech Spelak (przy miechu), Pracownik Muzeum Starożytnego Hutnictwa w Nowej Słupi

Hutę w Chlewiskach zbudowało Metalurgiczne Towarzystwo Francuskie. Potem kupił ją hrabia Ludwik Plater. Platerowie dobudowali odlewnię i sprzedali hutę spółce z Warszawy. Nowi właściciele zbudowali kolejkę wąskotorową, łączącą kopalnię ze stacją kolejową. Po wygaszeniu pieca, jeszcze przez pięć lat rudę prażono w prażakach i przewożono do hut na Śląsku. Wydobywano wtedy ok. 500 ton tego surowca miesięcznie. O hucie opowiada, stojąc przy zamartym przed laty piecu

przewodnik, Stanisław Turek. Okazją do odwiedzenia Zabytkowej Huty Żelaza w Chlewiskach koło Szydłowca było kolejne już Święto Żelaza i Stali. Organizatorzy imprezy przygotowali wiele niespodzianek, m.in. można było obejrzeć zabytkowe samochody i unikalny zbiór maszyn do obróbki

w prymitywnych piecach, zwanych przez obecnych dymarkami świętokrzyskimi, wytapiano żelazo ponad dwa tysiące lat temu. Festynowi towarzyszył kiermasz rękodzielniczy i występy artystyczne. Koła gospodyń wiejskich tradycyjnie zapraszały do degustacji wielu potraw. Te ostatnie – palce lizać. **kmg**

Na Jasną Górę z nauką JP II



RADOM—CZĘSTOCHOWA. Każdej grupie towarzyszy śpiew, a nad jej bezpiecznym marszem czuwają porządkowi

Spod Seminarium Duchownego w Radomiu tysiące wiernych wyruszyło na pielgrzymi szlak na Jasną Górę. XXXII Pielgrzymce Diecezji Radomskiej towarzyszy przesłanie „Jan Paweł II – Świadek wiary, nadziei, miłości”. – Pielgrzymka jest szansą kształtowania w sercu miłości do drugiego człowieka i sprawdzania siebie. Jest to lekcja miłości bliźniego, która jest w naszych sercach. Atmosfera w grupie i atmosfera w pielgrzymce mówi o tym, ile w nas jest szacunku dla drugiego człowieka, miłości bliźniego – mówił do pielgrzymów bp Henryk Tomasik. Przypomniawszy także, że droga do Częstochowy ma być czasem słuchania słowa Bożego, bo ono kształtuje życie człowieka. Fotoreportaż z pielgrzymiego szlaku na str. IV-V.

Nowe boisko w „Sienkiewiczu”



Przy odbiorze nowego boiska obecni byli przedstawiciele starostwa, nadzoru budowlanego oraz wykonawców zlecenia

SZYDŁOWIEC. Od nowego roku szkolnego uczniowie Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza będą mogli korzystać z nowego boiska wielofunkcyjnego. Przygotowano dla nich dwa place do siatkówki,

dwa do koszykówki, boisko do piłki ręcznej, kort tenisowy oraz skocznię do skoku wzwyż. To kolorowe i bezpieczne boisko zostało wykonane na zlecenie powiatu szydłowieckiego. **kp**

Rekolekcje oazowe



Biskup Henryk Tomasik przewodniczył Eucharystii w dniu wspólnoty oazowej w Skarżysku-Kamiennej

SKARŻYSKO-KAMIENNA. W sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia młodzież przeżywała swoje rekolekcje. Uczestniczyła też w Dniu Wspólnoty Oazy Wielkiej. Młodzi ludzie spotykali się z przedstawicielami osób duchownych, świeckich, wspólnot i ruchów, aby przyjrzeć się ich pra-

cy, powołaniu i charyzmatom, które dostali od Ducha Świętego. Za naszym pośrednictwem uczestnicy III stopnia Oazy Nowego Życia z moderatorami s. Barbarą Guzińską i ks. Maciejem Korczyńskim pragną podziękować gospodarzom miejsca za gościnność, serdeczność i wspólną modlitwę. **mg**

Oddali 18 litrów krwi

ZAKRZEW. Tyle bezcennego leku zebrano podczas 11. akcji zorganizowanej przez Klub Honorowego Dawcy Krwi im. Jana Pawła II. Krew pobrano od 39 osób. Chętnych było znacznie więcej, ale nie wszyscy mogli oddać krew ze względów zdrowotnych. W tej akcji udział wzięli zarówno stali krwiodawcy, jak i nowe osoby, a wśród nich większość stanowiły kobiety. W Zakrzewie takie akcje organizowane są co trzy miesiące. **bm**

Jak zawsze nad zbiórką krwi czuwał proboszcz ks. Roman Adamczyk



BERNARDA MIROS

Debiut na szóstkę

RADOM. Radomska Młodzieżowa Orkiestra Dęta Grandioso z sukcesem zadebiutowała w Poczdamie, w Niemczech podczas Mistrzostw Świata Orkiestr Organizacji WAMSB. W konkursie uczestniczyło 19 orkiestr z całego świata. Orkiestra z Radomia zajęła 6. miejsce na świecie (srebrny medal) w konkurencji Parada Marszowa, 9. miejsce na świecie (srebrny medal) w konkurencji

Show. 5. miejsce na świecie zdobyła tamburmajorka – Paulina Kacprowicz.

Orkiestra Grandioso działa w Młodzieżowym Domu Kultury, a powstała w 1978 roku. Tworzą ją dzieci i młodzież regionu radomskiego. Jest jedyną orkiestrą, która dziesięciokrotnie wygrała Ogólnopolski Festiwal Młodzieżowych Orkiestr Dętych w Inowrocławiu, w tym ten ostatni w 2010 r. **kk**



Radomska Młodzieżowa Orkiestra Dęta Grandioso odniosła sukces w Poczdamie

MARTA DEKA

Ministranci na Kujawach

GIELNIÓW–ROŻEK. Młodzież ministrancka z parafii Gielniów dzięki proboszczowi ks. kanonikowi Kazimierzowi Okrutnemu długo będzie wspominać obecne wakacje. Część swojego letniego wypoczynku młodzi ludzie spędzili na Kujawach. Podziwiali malownicze okolice Kruszwicy, wypłynęli w rejs statkiem po jeziorze Gopło, wchodzili także na Mysią Wieżę. W drodze powrotnej do domu młodzież zwiedzała sanktuarium w Licheńcu (na zdjęciu). Tam też uczestniczyła we Mszy św. **kmg**



KS. STANISŁAW OBRATYŃSKI

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



W skład kwartetu smyczkowego Marlena Quartet wchodzi absolwenci krakowskiej Akademii Muzycznej



Śpiewała Małgorzata Urbaniak-Leman

Koncert muzyki organowej w podparadyjskiej Wielkiej Woli

Modlitwa setką piszczałek

W tym roku **muzyka po raz czwarty wypełniła przestrzenie sanktuarium** Pana Jezusa Cierniem Koronowanego.

W pierwszej części koncertu wystąpił kwartet smyczkowy Marlena Quartet, w drugiej – przy organach zasiadł prof. Wiktor Łyjak, a śpiewała solistka Małgorzata Urbaniak-Leman.

Niepowtarzalna atmosfera świątyni, doskonała muzyka oraz muzycy – wszystko to wywarło wielkie wrażenie na publiczności, która wypełniła świątynię. – Piękno świata, piękno w świecie, zbliża nas do trwania w wielkiej tajemnicy majestatu Pana Boga. Dziękujemy za wypełnienie tej świątyni piękną muzyką, ale przede wszystkim modlitwą, która w szczególny sposób zbliża człowieka do majestatu



Bp Henryk Tomasik objął honorowy patronat nad koncertem

Pana Boga – mówił po koncercie bp Henryk Tomasik, patron honorowy uroczystości.

Koncerty w Paradyżu odbywają się w czasie szczególnym dla miejscowej parafii, bo w przeddzień centralnego odpustu Przemienienia Pańskiego. – Gorącym zwolennikiem koncertów był także poprzedni ordynariusz bp Zygmunt Zimowski – opowiada ks. prał. Adam Myszkowski, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego, która od czterech lat or-

ganizuje koncerty muzyki organowej. – Możemy to robić, bo mamy w Paradyżu wspaniałe organy – mówi z dumą proboszcz. I dodaje, że w Paradyżu postanowili sobie, że właśnie koncertami będą oddawać chwałę Panu Jezusowi. – A jednocześnie chcemy promować nasze sanktuarium, jedno z niewielu sanktuariów Pana Jezusa w Polsce i jedyne w naszej diecezji – mówi ks. prał. Myszkowski.

Po koncercie proboszcz serdecznie dziękował sponsorom, bez



Ks. prał. Adam Myszkowski dziękował za pomoc przy organizowaniu koncertu, za obecność i wspólną modlitwę

których koncert nie mógłby się odbyć. – Za rok, jak Pan Bóg pozwoli, spotykamy się na piątym, jubileuszowym – mówi proboszcz Myszkowski, który wraz ze Zbigniewem Krajewskim, Janem Madeją i Markiem Polinceuszem tworzą komitet organizacyjny koncertu muzyki organowej.

Krystyna Piotrowska

■ R E K L A M A ■

Co się święci w Radomiu

nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: www.radioplus.pl

newsroom@radioplus.com.pl

Plus 90,7FM
radio RADOM
MIĘGIEGO DNIA



To idzie Kościół

**XXXII PIELGRZYMKA
DIECEZJI RADOMSKIEJ
NA JASNĄ GÓRĘ. Poszli
w 42 grupach i w pięciu
kolumnach.** Dwie
są z Radomia, kolejne
z Końskich, Opoczna,
Starachowic. Muszą
pokonać około 200 km,
by 13 sierpnia dotrzeć
do Częstochowy.

tekst

KRYSTYNA PIOTROWSKA

kpiotrowska@goscniedelny.pl

Zanim wyruszyli na trasę pielgrzymiego szlaku, poszczególne grupy od wczesnego rana szły ze śpiewem przez ulice Radomia, pod budynek seminarium, aby tam uczestniczyć we wspólnej Eucharystii. Mszy św. przewodniczyli bp Henryk Tomasik i bp Edward Materski. – Czas pielgrzymki to czas doświadczania Kościoła i współpracy wiernych świeckich ze swoimi duszpasterzami. Tyle jest ataków na Kościół, tyle sił próbuje oddalić wiernych świeckich od ich duszpasterzy. Pielgrzymka jest pięknym znakiem i pięknym doświadczeniem naszej współpracy i wspólnoty – przypominał w homilii bp Tomasik. Z kolei dyrektor pielgrzymki ks. Marek Tatar nawiązując do nauczania Jana Pawła II, powiedział do pątników: – Chcemy raz jeszcze w świetle jego nauki dowiedzieć się, co to znaczy być kapłanem, rodzicem, studentem, dziennikarzem, politykiem i społecznikiem.

**Jeszcze
tylko trzeba
rozłożyć
namiot
i można
odpocząć**

I wyruszyli. Obok siebie kapłani i pielgrzymi, zarówno ci, którzy wyruszyli do Matki po raz pierwszy, jak i ci, których można nazwać weteranami pielgrzymki.

Trudno jeszcze powiedzieć, jak liczna była ta nasza diecezjalna pielgrzymka, bo liczba pątników wciąż się zmienia. Na trasie dochodzą nowe osoby i nowe grupy parafialne. I tak tylko z Końskich dołączyło około 300 pątników.

Na trasie nikt nie narzeka na pogodę, na odciski i pielgrzymkową dolegliwość – asfaltówkę.

– To bardzo radosna pielgrzymka. Dużo młodych rozśpiewanych ludzi. Chcemy tę pielgrzymkę przeżyć bardzo głęboko, duchowo, bo po to idziemy, żeby wszystkie intencje zawierzyć Matce Bożej. Chcemy poczuć się duchowo odświeżeni. Za chwilę czekają nas obowiązki w pracy, w szkole. Chcemy poczuć bliskość Boga w obecności Matki w Częstochowie – mówi Sławomir, który pielgrzymi szlak przemierza po raz dziesiąty.

Ks. Zbigniew Kołodziej, pallotyn z Młodzianowa, jest kierownikiem grupy z parafii św. Józefa.

– Jesteśmy w grupie bardzo rodzinnej: dzieci, młodzież osoby starsze. W tym wielopokoleniowym pielgrzymowaniu chcemy dzielić się świadectwem wiary, którą przekazywał nam Jan Paweł II. Pragniemy przez żywe słowo, słuchane i komentowane przez nas, kapłanów, nauczać te młode pokolenia w duchu prawd, które pozostawił nam w spuściźnie duchowej nasz papież – mówił ks. Zbigniew.

Grupa pod przewodnictwem ks. Kołodzieja jako jedyna odwiedza sanktuarium w Czarnej, które prowadzone jest przez księży pallotynów.





Grupa numer 3 w Chlewiskach z LEWEJ: Do celu jeszcze kilkadziesiąt metrów i kolejny odpoczynek
PO PRAWIEJ: Trzeba trzymać tempo
KOLEJNE Z PRAWIEJ: Trudno dziś wyobrazić sobie pielgrzymkę bez samochodu, który przewozi bagaże



KRYSTYNA PIOTROWSKA



KRYSTYNA PIOTROWSKA



KRYSTYNA PIOTROWSKA

W drogę do Matki wyruszyły całe rodziny



RAFAL JEZAK

Dwóch radomskich policjantów bierze czynny udział w 32. Radomskiej Pielgrzymce do Częstochowy. Czuwają nad bezpieczeństwem pątników



KRYSTYNA PIOTROWSKA

Ks. Zbigniew Kołodziej z małymi pielgrzymami: PO LEWEJ: Taki bąbel na pięcie po dwóch dniach! Jak pani sobie poradzi dalej, pani Agnieszko? Trzymamy kciuki



KRYSTYNA PIOTROWSKA

Grupa nr 1 jest najstarsza w diecezji. Przynależą do niej parafie: farna św. Jana w Radomiu oraz parafie w Skaryszewie, Makowcu, Stąporkowie. W Królewcu dołączy do niej jeszcze grupa około 30 osób z parafii Zaborkowice. – Jest bardzo miła atmosfera w naszej grupie, chociaż jest ona bardzo zróżnicowana wiekowo. Wybraliśmy już piosenkę na wejście – „O Najwyższy”. Do Częstochowy wejdziemy w białych bluzkach z żółto-białą flagą – mówi prowadzący grupę nr 1 ks. Mariusz Turczyk.

Po raz 17. w trasę wyruszył Ryszard. – Pielgrzymka się zmienia. Jest coraz więcej młodzieży. Zmieniła się infrastruktura. Kiedyś wszystko trzeba było mieć ze sobą, konserwy, butle gazowe. Teraz na każdym przystanku można coś kupić do zjedzenia. Charakter, duchowość pielgrzymki, to się nie zmieniło. Idziemy, modlimy się, przeżywamy rekolekcje, to jest piękne, to inny czas. W kościele trudniej jest się skoncentrować, tu jest inaczej, zapomina się o innych sprawach. Nie ma telefonu – mówi.

Wierni z Pelagowa podczas pielgrzymki modlą się w intencji beatyfikacji ks. Romana Kotlarza, bestialsko zamordowanego kapelana „Solidarności”. Wierni mają zawiązane na szyjach czerwone chusty na znak męczeństwa kapłana, który kiedyś pracował w ich parafii.

Każdy niesie ze sobą intencje, te wspólne i te najbardziej osobiste. A wszystkie na końcu pielgrzymki wędrowni trafiają przed oblicze Jasnogórskiej Pani.

Będzie koncert duetu „CK Radom”

Dwaj liryczni panowie

W tym samym czasie obydwa przebywali za granicą.

Bohdan Czerski grał w cyrkowej orkiestrze we Włoszech, a Jacek Kowalczewski budował drogi w Algierii.

Wtedy jeszcze się nie znali.

Spotkali się osiem lat temu, w ich rodzinnym mieście, w Radomiu. Jacek Kowalczewski szukał kogoś, kto potrafi napisać muzykę. Miał na swoim koncie trochę wierszy, niektóre chciał zaśpiewać. W jego domu stało pianino – jeszcze po babci. Kiedyś do instrumentu przyszedł stroiciel. Zapytany, czy zna kogoś, kto gra i pisze muzykę, odpowiedział niemal natychmiast, tak – Bohdana Czerskiego. Panowie spotkali się, a owocem ich udanej współpracy są wpadające w ucho pełne ciepła i dostarczające wielu wzruszeń piosenki.

– Mam głęboko w świadomości, że zacząłem pisać jeszcze w szkole podstawowej za sprawą mamy, która też pisała wiersze. Jak wróciłem z Algierii, inaczej spojrzałem na swoje rodzinne miasto, zacząłem więcej pisać o Radomiu – wspomina pan Jacek. Jako lokalny patriota próbował nawet, jak mówi, wywołać temat piosenki radomskiej i w porozumieniu z Urzędem Miejskim udało się zorganizować tam kiedyś konkurs na „Piosenkę o Radomiu”. – Taki konkurs trzeba by jeszcze powtórzyć – dodaje. Ma też na swoim koncie książkę, którą poświęcił swojej mamie – Krystynie. „Zezowaty Spacer” to zbiór satyrycznych wierszy z przymrużeniem oka na przełom wieków, a także refleksja nad upływają-



Bohdan Czerski i Jacek Kowalczewski (z prawej) współpracują ze sobą od ośmiu lat

cym czasem. Może pochwalić się wieloma nagrodami i wyróżnieniami za udział w konkursach poetyckich. Jest członkiem Radomskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury, współpracuje z Grupą Literacką „Łucywo” i z Kołem Poezji Nie-Odkrytej „Szuflada”. Najbardziej pasjonują go poezja i turystyka.

Bohdan Czerski swoją edukację muzyczną rozpoczął pod koniec szkoły podstawowej. Tato kupił mu w 1947 roku harmonię. Trochę lekcji gry na pianinie brał u organisty z radomskiego Młodzianowa, była też szkoła muzyczna, a wreszcie Wyższa Szkoła Muzyczna. Inspirował się muzyką Włodzimierza Bieżana, której słuchał w radiu. Z czasem poznał tego kompozytora osobiście, zaprzyjaźnili się i dzięki temu ma wiele jego utworów, które wykorzystuje jako melodie do piosenek Jacka Kowalczewskiego. Czerski bardzo dużo i długo pracował

z młodzieżą w szkole muzycznej i w Domu Kultury. Uczył gry na akordeonie, prowadził zespół wokalny. Pierwsze własne utwory muzyczne napisał dla teatru kukielkowego. Zanim okazało się, że muzyka stanie się jego pasją i zawodem, chciał być chemikiem. – Z chemii nic nie wyszło. Gdybym miał szansę jeszcze raz przeżyć życie, tobym się uczył tylko dwóch rzeczy: muzyki i języków – mówi z uśmiechem.

Współpraca z Jackiem Kowalczewskim, to nowy rozdział w życiu Czerskiego, który rozpoczął się już na emeryturze. Współpracujący ze sobą panowie mogą pochwalić się zbiorem około 100 piosenek, z czego kilkanaście jest o ich rodzinnym i ukochanym mieście, nawet swój duet nazwali „CK Radom”. Do wspólnego śpiewania zapraszają czasem Annę Walkiewicz i Marię Gorzeń. Występowali w wielu miastach w Polsce. Mają swoich stałych

słuchaczy i sympatyków, których wciąż przybywa.

Można ich usłyszeć między innymi w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu, gdzie zapraszają na swoje muzyczne spotkania. Najbliższe z cyklu „Piosenka na lato” już 18 sierpnia o godz. 18. Kolejne 4 września o godz. 17.

A ja mogę tylko dodać: „Piosenka na lato” jest dobra na wszystko.

Refren do piosenki:
*Radom, Radom – singing
 in the „R”
 Radom, Radom, choć ci
 do głowy kładą, by szukać
 innych miejsc,
 To na tej ziemi znajdziesz
 natchnienie, tutaj
 zakochasz się!
 Radom, Radom, ulice,
 kamienice, spacer przez
 stary park,
 Dziewczyny śliczne, chłopcy
 liryczni, wiatr im piosenki
 gra!*

Krystyna Piotrowska

Dzień skupienia pracowników służby zdrowia

Człowiek i medycyna

Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich Ziemi Radomskiej **chce zaprosić do działania i współpracy** wszystkich lekarzy pracujących na terenie diecezji.



Biskup Henryk Tomasik chętnie uczestniczy w spotkaniach z lekarzami. W środku doktor Barbara Paczwa

Stowarzyszenie działa od stycznia 1995 roku. Obecnie zrzesza 43 osoby i ma status organizacji pożytku publicznego. Zgodnie ze statutem, skupia lekarzy i lekarzy stomatologów akceptujących naukę Kościoła katolickiego. W szczególności nauk o godności i nienaruszalności życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

– Członkowie naszego stowarzyszenia biorą udział w spotkaniach formacyjnych, które odbywają się raz w miesiącu. Organizujemy dwa razy w ciągu roku adwentowe i wielkopostne dni skupienia. Uczestniczymy w różnych akcjach społecznych. Prowa-

dzimy Drogę Krzyżową w Wielkim Poście w katedrze radomskiej, w tej świątyni modlimy się też w ostatnią niedzielę listopada za wszystkich lekarzy zmarłych w naszym mieście – mówi doktor Barbara Paczwa, prezes Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich Ziemi Radomskiej. Stowarzyszenie ma się czym pochwalić. Między innymi jest organizatorem trzech znaczących sympozjów. To ostatnie „Człowiek i medycyna XXI wieku. Szanse i zagrożenia” na długo pozostanie w pamięci. Zaś tematy comie-

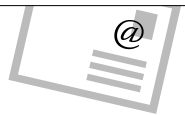
siężnych spotkań poruszają wiele problemów: od tych związanych z etyką lekarską po ekumenizm, tematy biblijne i tak specjalistyczne jak rehabilitacja społeczna poprzez pracę osób chorych psychicznie.

Członkowie stowarzyszenia angażują się w pracę społeczną i charytatywną. I tak doktor Paczwa od 10 lat pracuje w komisji „Dzieło im. ks. Strzeleckiego” przy radomskiej Caritas. Komisja przydziela pieniądze na leki, sprzęt rehabilitacyjny i medyczny, głównie dla dzieci chorych i w trudnej sytu-

acji materialnej. Dzieci te mają też możliwość skorzystania z wyjazdu na turnusy rehabilitacyjne. Z kolei doktor Danuta Krajewska od lat pomaga i wspiera kobiety poprzez stowarzyszenie amazońek. W ramach pomocy medycznej lekarze objęli także opieką dzieci z Gruzji, które przebywały w „Emaus” – Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym Diecezji Radomskiej w Turnie koło Białobrzegów. – Wszystkich zainteresowanych działalnością naszego stowarzyszenia zapraszamy na comiesięczne spotkania, w drugą niedzielę miesiąca do Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego przy ul. Prusa 6. Spotkania rozpoczynają się Mszą św. w kaplicy. W sobotę 4 września Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich zaprasza lekarzy, pielęgniarki i położne na dzień skupienia do ośrodka w Turnie. „Wypłynij na głębiej” to przewodnie hasło spotkania, nad którym patronat objął bp Henryk Tomasik. Początek zaplanowano na godz. 10. Szczegółowe informacje dotyczące dnia skupienia można uzyskać pod numerami telefonów: 887 69 05 39 oraz 605 100 394 – mówi doktor Lucyna Wiśniewska, wiceprezes stowarzyszenia. **kp**

listy

list@goscniedzielny.pl



Ucho przy Księdze

Szukaliśmy odpowiedzi na pytania: kim jesteśmy i jakie jest nasze miejsce w świecie. Czerpaliliśmy ze Źródła Wody Żywej, którym jest Chrystus. Wpatrywaliśmy się

w Jego Matkę Maryję i poznawaliśmy historię życia świętych. Pragnęliśmy uwrażliwić nasze serca na Jego głos, by wybierać właściwy kierunek naszej drogi.

Tegoroczne hasło „Słuchać Pana” było inspiracją do naszej

pracy formacyjnej na Oazie Nowej Drogi I stopnia w domu rekolekcyjnym „Betania” w Pionkach. Na naszą wspólnotę złożyło się dwoje moderatorów: ks. Ireneusz Szustak i s. Katarzyna Tokarska, 63 uczestników, 6 animatorek, 7 animatorów i 4 kleryków. Ci ostatni prowadzili szkołę liturgiczną. Przykładaliśmy swoje ucho do Księgi Życia na Namiocie Spotkania poprzedzającym Mszę św., która zawsze była centralnym momentem dla naszej oazowej wspólnoty. Dzień rozpoczynaliśmy od spotkania w kaplicy, by przez modlitwę móc otwierać swoje serca na głos Pana, który mówi do nas

poprzez konkretnego człowieka. Jest obecny wśród nas, gdy tworzymy w małych grupach wspólnotę, spotykając się na Ewangelicznej Rewizji Życia. Słowa szeptane przez Pana stawały się radosnym uwielbieniem dla Niego podczas śpiewu, który prowadziła animatorka Karolina. Tańcem i śpiewem przepełnione były też nasze pogodne wieczory.

Pamiętaliśmy o Was w modlitwie, prosząc, aby podjęta służba w powierzonych Wam wspólnotach otwierała współczesnego człowieka na moc słowa Bożego, które Pan do nas kieruje. Prosimy także o modlitwę za nas, abyśmy stawali się wiernymi słuchaczami Pana.

**Z chrześcijańskim
pозdrowieniem oazowicze
z Pionek**

**Na oazie jest zawsze czas
na wypoczynek i zabawę**



KS. IRENEUSZ SZUSTAK

PANORAMA PARAFII **pw. św. Alojzego Orione w Ostojowie**

Zaangażowani z granicy diecezji



ZDJEŃCA KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Dumą proboszcza jest prężne grono ministrantów i lektorów

Stąd do Kielc jest 25 km, do Radomia – dwa razy dalej.

Ale to nie tylko kwestia odległości.

Ludzie lgną do stolicy swego regionu.

Tu się uczą i tu często szukają pracy.

Mimo tego zupełnie naturalnego związku z Kielcami, staramy się budować więź z diecezją radomską i jej stolicą – podkreśla proboszcz ks. Sławomir Molendowski.

Jedyna w diecezji

Kościół w Ostojowie jest jedyną w diecezji świątynią, której patronuje włoski kapłan, św. Alojzy Orione. Ten patron to wspomnienie związków proboszcza parafii macierzystej w Suchedniowie ks. inf. Józefa Wójcika z Włochami.

Ostojów to stara osada, która przed kilku wiekami należała

do dóbr biskupstwa krakowskiego. W latach 1988–1992 powstawał tu kościół filialny, przy którym pracował jako duszpasterz i budowniczy, a potem proboszcz ks. Augustyn Rymarczyk. Świątynia została uroczystie poświęcona 21 czerwca 1992 r. przez prymasa Polski kard. Józefa Glempa, a 1 lipca 1997 r. bp Edward Materski erygował tu parafię.

Zaangażowani

Jeszcze w czasie budowy kościoła parafia została podzielona na 12 grup po 30 rodzin. To pogrupowanie pozostało do dziś. Opiekują się kościołem, dbają o czystość i porządek. Te grupy angażują się w akcje charytatywne przeprowadzane w parafii. –

Dzięki ich istnieniu nie trzeba z jakimś ogłoszeniem czekać na niedzielę. Informacja dociera szybko do wszystkich. Parafia jest bardzo zgrana, a ludzie solidarni. Choć nie są zamożni, chętnie dzielą się z innymi – mówi proboszcz.

W niespełna półtoratysięcznej parafii działa chór, zespół Caritas, są koła Żywego Różańca. – Naszych parafian cechuje głęboka, tradycyjna pobożność. Dorośli przekazują ją młodemu pokoleniu, a ono chętnie garnie się do kościoła, tworząc liczne grono ministrantów, lektorów i lektorek – oznajmia z dumą ks. Molendowski.

Ks. Zbigniew Niemirski

Zapraszamy na Msze św. niedzielne

W niedzielę i święta – **9.00, 11.00, 17.00**
W dni powszednie – **17.00**



Zdaniem proboszcza



– Pragnę bardzo serdecznie podziękować za wspaniałą, rodzinną atmosferę, jaka

panuje w parafii. Ona sprawia, że czuję się tutaj bardzo dobrze. Dziękuję dzieciom, młodzieży i dorosłym za zaangażowanie w to, co dzieje się w parafii i przy kościele. Troska o budującą się świątynię sprawia, że parafianie traktują ją nie jako własność księdza, ale jako wspólne dobro, które wymaga stałej troski i zainteresowania. Chcę podziękować także za zaangażowanie władzom gminnym, szkole podstawowej oraz miejscowym strażakom. Na nich wszystkich, na ich pomoc i radę można zawsze liczyć.

Kościół jest nowym budynkiem, który wymaga prac wykończeniowych. W głównej ścianie ołtarzowej znajduje się mozaika, przedstawiająca patrona parafii, projekt artysty Stanisława Janiszewskiego z Łodzi. Teraz chcielibyśmy dołączyć do niej mozaikę Pana Jezusa Miłosiernego, a w przyszłym roku Jana Pawła II. W planach mamy też budowę przy kościele boiska sportowego i placu z myślą o wspólnych spotkaniach.

Ks. Sławomir Molendowski

Święcenia kapłańskie – 20 maja 1989 r. Wikariat – Skrzywno, Szewna, parafie pw. MB Miłosierdzia w Skarżysku-Kamiennej i św. Pawła w Radomiu. Probostwo w Ostojowie od dwóch lat.